

KLIMATY

ŚW. ANNY

Nr 899 / 24 maja 2026

ISSN 2080-0010



UROCZYSTOŚĆ ZESŁANIA DUCHA ŚWIĘTEGO

LITURGIA SŁOWA

PIERWSZE CZYTANIE

Dz 2, 1-11

Czytanie z *Dziejów Apostolskich*

Kiedy nadszedł dzień Pięćdziesiątnicy, znajdowali się wszyscy razem na tym samym miejscu. Nagle dał się słyszeć z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wicheru, i nappełnił cały dom, w którym przebywali. Ukazały się im też jakby języki ognia, które się rozdzielały, i na każdym z nich spoczął jeden. I wszyscy zostali napelnieni Duchem Świętym, i zaczęli mówić obcymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić. Przebywali wtedy w Jeruzalem pobożni Żydzi ze wszystkich narodów pod słońcem. Kiedy więc powstał ów szum, zbiegli się tłumnie i zdumiali, bo każdy słyszał, jak tamci przemawiali w jego własnym języku.

Pełni zdumienia i podziwu mówili: «Czyż ci wszyscy, którzy przemawiają, nie są Galilejczykami? Jakżeż więc każdy z nas słyszy swój własny język ojczysty? – Partowie i Medowie, i Elamici, i mieszkańcy Mezopotamii, Judei oraz Kapadocji, Pontu i Azji, Frygii oraz Pamfilii, Egiptu i tych części Libii, które leżą blisko Cyreny, i przybysze z Rzymu, Żydzi oraz prozelici, Kreteńscy i Arabowie – słyszymy ich głoszących w naszych językach wielkie dzieła Boże».

Oto słowo Boże.

PSALM RESPONSORYJNY

Ps 104 (103), 1ab i 24ac. 29b-30. 31 i 34

(R.: por. 30)

Niech zstąpi Duch Twój i odnowi ziemię.

Błogosław, duszo moja, Pana, *
Boże mój, Panie, Ty jesteś bardzo wielki!
Jak liczne są dzieła Twoje, Panie, *
ziemia jest pełna Twoich stworzeń.

Kiedy odbierasz im oddech, marnieją *
i w proch się obracają.
Stwarzasz je, napelniając swym Duchem, *
i odnawiasz oblicze ziemi.

Niech chwała Pana trwa na wieki, *
niech Pan się raduje z dzieł swoich.
Niech miła Mu będzie pieśń moja, *
będę radował się w Panu.

DRUGIE CZYTANIE

1 Kor 12, 3b-7. 12-13

Czytanie z *Pierwszego Listu Świętego Pawła Apostoła do Koryntian*

Bracia:

Nikt nie może powiedzieć bez pomocy Ducha Świętego: «Panem jest Jezus».

Różne są dary łaski, lecz ten sam Duch; różne też są rodzaje posługiwania, ale jeden Pan; różne są wreszcie działania, lecz ten sam Bóg, sprawca wszystkiego we wszystkich. Wszyst-

kim zaś objawia się Duch dla wspólnego dobra. Podobnie jak jedno jest ciało, choć składa się z wielu członków, a wszystkie członki ciała, mimo iż są liczne, stanowią jedno ciało, tak też jest i z Chrystusem. Wszyscy bowiem w jednym Duchu zostaliśmy ochrzczeni, aby stanowić jedno Ciało: czy to Żydzi, czy Grecy, czy to niewolnicy, czy wolni. Wszyscy też zostaliśmy napojeni jednym Duchem.

Oto słowo Boże.

SEKWENCJA

Przybądź, Duchu Święty,
Zeslij z nieba wzięty
Światła Twego strumień.

Przyjdź, Ojcze ubogich,
Przyjdź, Dawco łask drogich,
Przyjdź, Światłości sumień.

O, najmiłszy z gości,
Słodka serc radości,
Słodkie orzeźwienie.

W pracy Tyś ochłoda,
W skwarze żywą wodą,
W placzu utulenie.

Światłości najświętsza,
Serc wierzących wnętrza
Poddaj Twej potędze.

Bez Twojego tchnienia
Cóż jest wśród stworzenia?
Jeno cień i nędze.

Obmyj, co nieświęte,
Oschtym wlej zachęte,
Ulecz serca ranę.

Nagnij, co jest harde,
Rozgrzej serca twarde,
Prowadź zabłąkane.

Daj Twoim wierzącym,
Tobie ufającym,
Siedmiorakie dary.

Daj zasługę męstwa,
Daj wieniec zwycięstwa,
Daj szczęście bez miary.

AKLAMACJA

Przyjdź, Duchu Święty,
napelnij serca swoich wiernych
i zapal w nich ogień swojej miłości.

EWANGELIA

J 20, 19-23

Słowa Ewangelii według Świętego Jana

Wieczorem w dniu zmartwychwstania, tam gdzie przebywali uczniowie, choć drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: «Pokój wam!» A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Ura-

dowali się zatem uczniowie, ujrawszy Pana. A Jezus znowu rzekł do nich: «Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam». Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: «Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuszcicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane».

Oto słowo Pańskie.

W Klimatach:

Jak głosić Ewangelię „wszelkiemu stworzeniu”? 2

Tablica upamiętniająca Adama Worobczuka 3

KOMENTARZ

... zaczęli mówić obcymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić (Dz 2,4). Ten motyw mówienia językami ma głębokie znaczenie teologiczne. Mówili obcymi językami. Niekoniecznie musi to oznaczać, że mówili w ówczesnych językach obcych. Mówili raczej językiem, którym do tej pory nie mówili. Każdy z nas ma swój język, swój język polski. Mimo że mówimy tym samym językiem, to jednak każdy bardzo indywidualnie postrzega i wyraża rzeczywistość. Można jednak próbować dostosować swój język, tak aby był zrozumiały dla drugiego, żeby był językiem drugiego. Taką interpretację sugerowałby dalszy fragment: Jakżeż więc każdy z nas słyszy swój własny język ojczysty? (Dz 2,8) Uczniowie mówili tak, że wszyscy ich rozumie. Taki cud sprawia miłość. Duch Święty jest Duchem Miłości. Każdemu, który otwiera na Niego serce, będzie dawał taką zdolność – mówić językiem zrozumiałym dla swojego bliźniego. Musi w nas być jednak otwartość na działanie Ducha Świętego. Uczniowie mówili tak jak im Duch pozwalał mówić. Dajmy się poprowadzić Duchowi Świętemu w naszych relacjach z bliźnimi. Szczególną okazją są sytuacje, kiedy już brakuje nam własnym pomysłom i słowom. Niech to jednak będzie punkt wyjścia do całkowitego otwarcia serca na Jego działanie.

ks. Maciej Raczyński-Rożek

AK GŁOSIĆ EWANGELIĘ „WSZELKIEMU STWORZENIU”?



Zdjęcie: Annette Meyer, Pixabay

Słowo „ekologia” zyskało w ostatnich latach niezwykłą wprost popularność. Jezus o głoszeniu Ewangelii wszelkiemu stworzeniu mówił już jednak przeszło 2 tysiące lat temu. Jak jednak rozumieć te słowa dzisiaj i przede wszystkim: jak wcielać je w życie?

Z ks. prof. Edwardem Stańkiem rozmawia ks. Piotr Prusakiewicz CSMA

Jezus, wysyłając Apostołów na cały świat, mówi im „głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu”. Co to znaczy?

Przez głoszenie Ewangelii rozumie się najczęściej przepowiadanie Dobrej Nowiny innym ludziom, czyli jej przekazywanie indywidualnie albo publicznie. Słowo głosić najczęściej jednak jest rozumiane jako przekazywanie jej innym ludziom, a bardzo rzadko jako przekazywanie wszelkiemu stworzeniu. Tymczasem, jeśli człowiek jest wypełniony Bożym Pokojem, to wszelkie stworzenie się w tym pokoju odnajduje.

Czy może ksiądz podać przykład?

Zdziwiony był właściciel pola ziemniaków, który przez całą noc czuwał, by dziki tego pola nie zniszczyły. U wschodu słońca zasnął jednak na miedzy. Obudził się po godzinie, zdziwiony, bo całe jego pole było już przeorane przez stado ok. 15 dzików, a jego – jako wypełnionego pokojem dobrego snu – zwierzęta obryły w odległości metra i nie obudziły. Uszanowały go. Ten człowiek głosił im Dobrą Nowinę, pozwoiliwszy się im pożywić.

Kolejna pani, licząca 70 lat, czyściła orzechy. Asystowała jej wiewiórka. Kobieta podała jej orzecha na dłoni. Wiewiórka podeszła i orzecha wzięła, bo odbierała pokój, jakim promieniowało serce tej pani. Po 20 minutach obok niej było już 5 wiewiórek. I ona każdej podała orzecha. Gdy nadszedł wnuk tej kobiety, wszystkie wiewiórki ucie-

kły, a babcia musiała wysłuchać krzyków wnuka, bo orzechów było znacznie mniej. Powiedziała jednak: „już dawno nie byłam tak szczęśliwa, jak dziś w gronie tych wiewiórek”. Głosić Ewangelię wszelkiemu stworzeniu to zadanie, które warto wykonywać, o ile nasze serce jest wypełnione pokojem.

Kiedyś do kościoła wszedł pies i podszedł do młodej dziewczyny siedzącej w ławce. Ona się modliła, a gdy pies położył na jej kolanie głowę, ona go pogłaskała. Gdy celebrians powiedział: „przeżycie sobie znak pokoju”, ona swym czołem dotknęła głowy psa, a on w odpowiedzi z radością trącił ją nosem, czyli odpowiedział na znak pokoju.

Trzeba mieć oczy otwarte, by widzieć to, co ksiądz opowiada?

Nie, trzeba kochać prawdę, bo ona na tę miłość odpowiada. Sąsiadka wyrzuca przekwitłe storczyki, a jej przyjaciółka je zabiera. Po czterech miesiącach kwitną tak pięknie, że pierwsza ich właścicielka jest zdumiona. Pyta: „dlaczego u mnie tak szybko przekwitły”? Słyszysz w odpowiedzi: „bo ja je kocham”, czyli „żyję Ewangelią”.

Dziś przyroda niszczona jest na dużą skalę, ale ludzie nie wiedzą o tym, że prawa przyrody mają wielką moc i potrafią się zemścić. Obróć się przeciw człowiekowi. Czy to dlatego dziś często mówi się o plagach, które utrudniają życie, a nie mówi się o Ewangelii?

Dziś dużo mówi się o ekologii, a wezwanie do szacunku wszelkiego stworzenia to ewangeliczne podejście do ekologii. Umiłowanie przyrody to ewangeliczna ekologia. Najłatwiej to dostrzec wiosną, bo wtedy przyroda odsłania tajemnicę Życia, której jest wielkim cudem. Boża ekologia zamyka się w prawach przyrody i nie jest nastawiona na wielość owoców. Nasza dzisiejsza ekologia zaś to sztuczne nawozy oraz chemia, nie tylko w powietrzu, w wodzie i w ziemi. Jest ona obecna we wszystkich pokarmach, które spożywamy.

Jakie błędy popełniają ci, którzy chcą głosić Dobrą Nowinę, ale czynią to nieskutecznie?

Oni pragną przyprowadzić do Chrystusa wielu ludzi, a ludzi to dzisiaj nie interesuje. Oni Ewangelię ograniczają tylko do ludzi, nie obejmując Chrystusową miłością ani stokrotki, ani pierwiosnka, ani motyla, ani dżdżownicy, jaskółki, zająca, rogacza, borsuka, dzika i jelenia. Nie obejmują miłością mchu, paproci i zwykłej trawy, krzewów bzu, drzew owocowych, ani Puszczy Niepołomickiej. Nie umieją dziękować Bogu za szmerzący potok, głośny wodospad, jezioro, morze... Zamknęły głoszenie Ewangelii, czyli umiłowanie pokoju, jakim Chrystus darzy świat, jedy-

nie do ludzi. To poważne wypaczenie Ewangelii.

Czy św. Franciszek głosił Ewangelię wszelkiemu stworzeniu?

Tak. Dziś nawet powołani w duchu świętego z Asyżu nie głoszą Ewangelii wszelkiemu stworzeniu. Jesteśmy świadkami śmierci, która dla przyrody ożywionej jest złą nowiną. Ewangelia Chrystusa to punkt wyjścia do dobrze rozumianej ewangelizacji świata.

A rekolekcjoniści, katecheci, kaznodzieje chcą prowadzić ludzi do Chrystusa i to jest główny ich cel?

Przeakcentowanie jednego dobra z pominięciem, a nawet wykreśleniem innego, to wielki błąd.

To podstawowy błąd współczesnego wychowania?

Słusznie. Dziecku daje się dobrą komórkę albo komputer, aby się bawiło. A to niszczy w nim harmonię dobra i piękna świata, w jaki dziecko w pierwszych latach wchodzi. Wielu młodych ludzi topi się w tych zabawach, o czym świadczy statystycznie liczba samobójstw w ostatnim roku. To taktyka tego świata. Po 10 latach nieliczni ludzie, którzy jeszcze myślą, odkrywają, na jakiej drodze nowe pokolenie jest niszczone, bo centrum ich życia stało się to, by dużo wiedzieli i widzieli, a nie to, by umieli.



Zdjęcie: congerdesign, Pixabay

Życie nie jest encyklopedią wiedzy, jest zestawem umiejętności, które trzeba opanować. Ewangelia nie jest wiedzą, jest umiejętnością. Bo miłość to nie sterta wiedzy, lecz tysiące umiejętności potrzebnych do życia. Prąd zostanie wyłączony, znikną pieniądze, karty, sklepy opustoszeją i niewielu ludzi będzie potrafiło wtedy przeżyć nawet miesiąc. Wtedy będą przeklinali rodziców, że ich nie nauczyli żyć w oparciu o umiejętności zbierania, suszenia, kisenia i zapełniania spiżarki własnymi produktami.

Z ks. prof. Edwardem Stańkiem rozmawiał ks. Piotr Prusakiewicz CSMA

Artykuł ukazał się w dwumiesięczniku „Któż jak Bóg” (3/2024) pod tytułem „Ewangeliczna ekologia” oraz 16 maja 2026 r. na portalu kjb24.pl.

TABLICA UPAMIĘTNIAJĄCA ADAMA WOROBCZUKA



Tablica upamiętniająca tego oddanego dzieciom i młodzieży pedagoga znajduje się na ścianie holu szkoły podstawowej nr 261 i liceum XXXVIII im. Stanisława Kostki Potockiego. Szkoła mieści się w Wilanowie przy ulicy Wiertniczej 26.

Na terenie Gminy Wilanów w czasach II Rzeczypospolitej mieszkało i działało wiele osób, które odcisnęły swoje piętno w życiu społecznym tutejszej społeczności, jak również miały wpływ na wydarzenia, które miały tu miejsce. Jedną z tych osób był pochodzący z Podola Adam Worobczuk, mianowany po zamachu majowym, przez nowe władze oświatowe, kierownikiem szkoły powszechnej w Wilanowie.

Mały Adam przyszedł na świat 21 grudnia 1891 r. we wsi Świtarczów, niejako w prezencie bożonarodzeniowym, pod choinkę dla swoich rodziców. Urodził się w rodzinie fornała pracującego w miejscowym majątku, jako poddany austriacki. Miejscowość Świtarczów do 1934 r. stanowiła samodzielną gminę jednostkową, a następnie po reformie administracyjnej weszła w skład wiejskiej zbiorowej gminy Skomorochy. Gmina ta wchodziła w skład powiatu Sokalskiego, województwa Lwowskiego. Okolice Sokala w średniowieczu stanowiły część Księstwa Bełskiego podległego Piastom Mazowieckim. Prawa miejskie Sokal otrzymał z rąk księcia mazowieckiego Siemowita IV w 1424 r.

Do szkoły zaczął uczęszczać dość późno, bo dopiero w wieku dziesięciu lat, gdy żona karbowego, dostrzegając jego wyróżniające, z grona rówieśników, zdolności do nauki zaczęła go uczyć czytać. Pierwszym jego elementarzem była książeczka do nabożeństwa. Po opanowaniu czytania i pisania poszedł do szkoły, gdzie dość szybko nadrobił zaległości względem pozostałych uczniów. Wychowawca ze szkoły powszechnej też dostrzegł u Adama nieprzeciętny potencjał intelektualny zachęcając go do dalszej nauki, ukierunkowując go w stronę pedagogiki. Naukę kontynuował w powstałym w 1895 r. Seminarium Nauczycielskim w Sokalu, który swą siedzibę, powstałą 1910 r., miał przy ulicy Tartakowskiej. Był to trzykondygnacyjny budynek z elementami wystrój secesyjnego. Naukę w Seminarium ukończył w 1913 r. i od jesieni rozpoczął pracę w szkole. Realizując swoje zamiłowania wojskowe i niepodległościowe wstąpił w szeregi, powstałego w 1910 r. we Lwowie Związku Strzeleckiego. Nie napracował się długo, bowiem w następnym roku wybuchła I wojna światowa. Trafił do II Brygady Legionów, a następnie do II Korpusu Polskiego, jednostki rosyjskiej sformowanej z polskich żołnierzy walczących w Karpatach na rumuńskim pograniczu. W bitwie pod Kaniowem, gdzie

oddziały polskie starły się z Niemcami, wykazał się dużą odwagą. Został adiutantem gen. Józefa Hallera, przyszłego dowódcy Błękitnej Armii i razem z nim przez Murzańsk przedostał się do Francji. Po zakończeniu działań wojennych I wojny światowej powrócił do kraju w 1919 r., by znów stanąć do boju, tym razem w obronie Niepodległości Polski przed najazdem bolszewickiej Rosji. Awansowany do stopnia kapitana nie wiązał swojej przyszłości zawodowej z wojskiem. Pomimo awansu, jak również i namowom swego przyjaciela majora Stanisława Dąbka (obrońca polskiego wybrzeża w 1939 r.) w 1921 r. występuje z wojska.

Bierze ślub z o dwa lata młodszą od siebie Marią Heleną (Halszką) urodzoną w Baryczu, gmina Domaradz, powiat Brzozów. Dziś jest to województwo Podkarpackie. Małżonkowie dochowali się dwóch synów Zdzisława i Zbigniewa oraz córki Barbary. Pani Worobczukowa była również nauczycielką. Pracowała w Piątnicy, a później w Wilanowie do swojej śmierci 1 lutego 1938 r. Pogryziona przez psa, zmarła w wyniku powikłań po szczepieniu przeciw wściekliznie.

We wrześniu 1921 r. Adam Worobczuk obejmuje kierownictwo w szkole powszechnej w Piątnicy Poduchownej, miejscowości graniczącej przez rzekę Narew z Łomżą. Działa społecznie. Zorganizował i kilka lat mu prezesował Oddział Związku Nauczycielstwa Polskiego w Łomży. Cały czas podnosił swoje kwalifikacje zawodowe m.in. na Wyższym Kursie Nauczycielskim, który ukończył 1924 r., a dwa lata później ukończył Instytut Pedagogiczny na kierunku historii. Po pięciu latach pracy w Piątnicy władze oświatowe przenoszą go do Wilanowa. Po zamachu majowym przeprowadzonym przez marszałka Józefa Piłsudskiego zmienia się sytuacja polityczna w kraju. Także w Wilanowie. Tu, gdzie ogromną przewagę w wyborach do sejmiku miały ugrupowania narodowe (w wyborach przeprowadzonych w 1919 r. Związek Sejmowy Ludowo-Narodowy osiągnął w Gminie Wilanów 83,27 % poparcia) zaczęto ściągać urzędników i nauczycieli o poglądach lewicowych. Szkołą Powszechną w Wilanowie obejmuje Adam Worobczuk. Najpierw jako „pełniący obowiązki”, a potem już jako kierownik. Na początku lat trzydziestych razem z radą rodziców i samorządem gminy zainicjował budowę nowej szkoły. Budynek powstał na działce ofiarowanej na ten cel przez hrabiego Adama Branickiego. Była to lewa część placu, patrząc od głównego wejścia, który dziś użytkuje szkoła. Teren pod dzisiejszym boiskiem hrabia Branicki przekazał klubowi sportowemu noszącemu nazwę K.S. Wilanów. Budynek szkolny został wykończony dzięki środkom uzyskanym od Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych. Adam Worobczuk cały czas aktywnie działał w ZNP. Na pierwszym zjeździe, w styczniu 1930 r. został wybrany Prezesem Okręgu.

W trosce o wysoki poziom merytoryczny nauczycieli zainicjował powołanie przez Okręg samokształcenie korespondencyjne, sam prowadził zajęcia z zakresu wiedzy o Polsce. Zajęcia te przyczyniały się do szerzenia ideologii Związ-

ku. Zamieszczał również artykuły w Głosie Nauczycielskim podpisując je pseudonimem „Świtarczowski”. Pomimo obowiązków w Okręgu aktywnie działał w swym macierzystym Ognisku Wilanów.

Prezes Worobczuk cieszył się dużym poważaniem władz oświatowych, jak również wśród nauczycieli, którzy widzieli w nim obrońcę swoich spraw, pomagającego im niejednokrotnie w podstawowych sprawach bytowych.

Oprócz swojego aktywnego zaangażowania w sprawy związkowe, próbował swych sił także w polityce startując w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. Startował w wyborach przeprowadzonych w 1938 r. z okręgu wyborczego nr 7 obejmującego powiat warszawski, w którym komisarzem wyborczym został Stanisław Gruszczyński – burmistrz Pruszkowa, zaś funkcję przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej Józef Bielski – sędzia sądu okręgowego w Warszawie. Jednak bez powodzenia.

Mieszkańcy Wilanowa darzyli kierownika szkoły ogólnym zaufaniem i szacunkiem, liczone się z jego głosem w sprawach dotyczących nie tylko szkoły. Gdy Niemcy coraz bardziej parli do wojny, zorganizował manifestację w dniu 15 sierpnia 1939 r. na cmentarzu wilanowskim pod tablicą upamiętniającą Powstańców Styczniowych. Przemawiając na niej wzywał do gotowości obrony kraju i poświęceń, których zawsze wymaga wojna. Po wejściu Niemców do Wilanowa nie długo cieszył się wolnością, aresztowany przez gestapo 19 stycznia 1940 r. został osadzony na Pawiaku. Po przesłuchaniach Niemcy rozstrzelali go wiosną 1940 r. w Palmirach.

Mniej więcej w tym samym czasie zostali również rozstrzelani w Palmirach kierownicy szkół powszechnych na Zawadach – Władysław Lerch i w Powsinie – Franciszek Pieniak. Taki sam los spotkał wilanowskiego proboszcza księdza dr Jana Krawczyka i członka miejscowej Straży Obywatelskiej Jana Lepiankę. Razem z nimi Niemcy rozstrzelali także Janusza Kusocińskiego, złotego medalistę olimpijskiego, obrońcę Wilanowa oraz Sadyby we wrześniu 1939 r. Kierownictwo szkoły powszechnej w Wilanowie po Adamie Worobczuku, objął w 1940 r. nauczyciel Józef Kotlarski. Funkcję tą pełnił do końca okupacji.

Po wojnie w Palmirach przeprowadzono ekshumacje osób tam straconych, jednak ciała Adama Worobczuka nie zidentyfikowano. Natomiast rozpoznano ciało księdza Jana Krawczyka. Rodzina przeniosła je na Powązki do grobu rodzinnego.

Adam Worobczuk za zasługi dla obronności Polski i pracy na jej rzecz, został odznaczony: Krzyżem Walecznych, Krzyżem Niepodległości i Krzyżem Zasługi.

Na Miasteczku Wilanów jest również ulica jego imienia, upamiętniająca tą zacną osobę.

Krzysztof Kanabus

Tekst pochodzi z książki "Wilanowskie miejsca pamięci" wydanej przez Centrum Kultury Wilanów w 2019 r.

UROCZYSTOŚĆ ZESŁANIA DUCHA ŚWIĘTEGO - 24 maja 2026 r.

1. Dziś Kościół obchodzi Uroczystość Zesłania Ducha Świętego. W dniu dzisiejszym możemy uzyskać odpust zupełny pod zwykłymi warunkami i za udział w publicznym śpiewie lub recytacji hymnu: „O Stworzycielu, Duchu przyjdź”. W Zielone Świątki tradycyjnie przystrajamy nasze domy w zieleń tataraków i brzoź, bo jest to również Święto Ludowe, święto rolników, ogrodników i działkowców. Dzisiejsza niedziela kończy okres komunii wielkanocnej.
2. Nabożeństwo majowe zostanie odprawione o godz. 17.00. Po nabożeństwie modlić się będziemy za zmarłych polecanych w wspominkach rocznych.
3. Msza w języku łacińskim, ze śpiewem gregoriańskim zostanie odprawiona o godz. 20.00.
4. Kontynuujemy nabożeństwa majowe w różnych częściach naszej parafii. W środę, 27 maja o godz. 18.00. zostanie odprawiona Msza św. i nabożeństwo majowe przy krzyżu przy jeziorku powsińskim. Zachęcamy do codziennej modlitwy przy kapliczkach i krzyżach na terenie naszej parafii.
5. Zapraszamy do dzwonnicy na prezentację malarstwa p. Marty Piekut. Wystawa będzie czynna do końca czerwca.
6. Zapraszamy dzieci do udziału w procesji Bożego Ciała. Chętni mogą się zgłaszać do sióstr katechetek.
7. Uroczystość Bożego Ciała przypada w czwartek, 4 czerwca br. Procesja do czterech ołtarzy wyruszy z naszego kościoła po Mszy św. o godz. 10.00. Procesja przejdzie ulicami: St. Kostki Potockiego, Wiertniczą, Przyczółkową, a następnie wejdziemy w ulicę prowadzącą do Pałacu i z powrotem do kościoła. Zapraszamy mieszkańców naszej parafii i poszczególne wspólnoty parafialne do przygotowania ołtarzy.
8. Koła Żywego Różańca zapraszają na codzienną modlitwę różańcową, w maju w intencji: „O łaskę nawrócenia i wiary dla młodzieży, która odeszła od Boga i Kościoła”. Modlitwę w kościele prowadzi poszczególnie grupy parafialne: w poniedziałek o godz. 16.00., we wtorek, środę i czwartek o godz. 18.30., w piątek o godz. 12.30., w sobotę o godz. 7.30., w niedzielę o godz. 14.00.
9. W tym tygodniu przypadają następujące wspomnienia liturgiczne:
 - w poniedziałek, 25 maja, święto NMP, Matki Kościoła,
 - we wtorek, wspomnienie św. Fiipa Neri, kapłana,
 - czwartek, 28 maja, święto Jezusa Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana,
 - w piątek, 29 maja, wspomnienie św. Urszuli Leduchowskiej, dziewicy.

Wszystkim obchodzącym w tym tygodniu imieniny, składamy życzenia błogosławieństwa Bożego i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym.

- GODNE UWAGI -

ZESŁANIE DUCHA ŚWIĘTEGO

Zesłanie Ducha Świętego, nazywane także Pięćdziesiątnicą, jest jednym z najważniejszych wydarzeń w życiu Kościoła. Upamiętnia moment, w którym Duch Święty zstąpił na apostołów zgromadzonych w Wieczerniku, pięćdziesiąt dni po zmartwychwstaniu Jezusa.

To wydarzenie było potrzebne, ponieważ uczniowie – mimo że widzieli Zmartwychwstałego – nadal odczuwali lęk i niepewność. Nie wiedzieli, jak wypełnić powierzoną im misję głoszenia Ewangelii. Duch Święty przyniósł im odwagę, mądrość i siłę do działania. Dzięki Niemu zaczęli publicznie nauczać, a ich słowa były zrozumiałe dla ludzi różnych języków i narodów.

Zesłanie Ducha Świętego wniosło coś zupełnie nowego: początek żywego Kościoła. Od tego momentu wspólnota wierzących nie była już tylko grupą uczniów, lecz stała się misyjna i otwarta na cały świat. Duch Święty działa w Kościele do dziś, prowadząc wiernych, umacniając ich w wierze i pomagając podejmować dobre decyzje.

Uroczystość ta przypomina nam, że każdy chrześcijanin otrzymuje Ducha Świętego i jest zaproszony do odważnego życia wiarą na co dzień.

Ilona Borek



27 maja 2026 r.

o godz. 18:00

zostanie odprawiona Msza św.
i nabożeństwo majowe przy
krzyżu przy jeziorku powsińskim

Rzymskokatolicka Parafia św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-946 Warszawa
tel./fax 22 842 18 01
(tel. czynny w godzinach pracy kancelarii)

Kancelaria czynna:

pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00 wt.,
czw. - godz. 8.00 - 11.00

BNP Paribas Bank Polska SA -
Oddział w Warszawie,
ul. Konstancińska 2, 02-942 Warszawa Nr
rachunku:
87 1600 1374 1846 8491 8000 0001

www.parafiawilanow.pl
e-mail: kancelaria@parafiawilanow.pl
Facebook: @ParafiaWilanowAnna

Redakcja: limonka.video@gmail.com

Wydawca: Fundacja Ecclesia Villanovensis

